

Hubert Ordon SDS

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II  
hubord@kul.lublin.pl

## ŚWIAT STWORZONY DROGĄ DO POZNANIA BOGA (RZ 1,19-20)

THE CREATED WORLD  
AS A WAY TO KNOW GOD (ROM 1:19-20)

STRESZCZENIE

SŁOWA KLUCZE

W analizowanym tekście Rz 1,19-20 św. Paweł stwierdza, że ludzie są zdolni do poznania prawdziwego Boga i taką wiedzę faktycznie posiadają. Zdobywają tę wiedzę dzięki posiadanym naturalnym zdolnościom poznawczym oraz dostrzegalnym w świecie przyrody skutkom stwórczego działania Bożego. Poznanie to nie dokonuje się tylko na drodze logicznego wnioskowania przyczynowego, lecz także na drodze intuicji, czyli wewnętrznego doświadczenia płynącego z refleksji nad różnorodnością istniejących bytów, potęgą sił przyrody, harmonią dostrzegalną w naturze, budzącą podziw mądrością widoczną w konstrukcji otaczającego świata.

św. Paweł; Księga Mądrości; List do Rzymian; poznanie Boga

In the analyzed text, Rom 1:19-20, St. Paul states that people possess both the ability and the opportunity to know the true God, and they indeed actually achieve this knowledge. They acquire it thanks both to their own natural cognitive abilities and to the visible effects of God's creative action in the natural world. This knowledge is not only the product of a logical causal inference (i.e. from an effect back to its cause), but also of intuition, which is an inner experience. It is rooted in reflection – but does not exclude reason – about the diversity of existing creatures, about the power of the forces of nature, the harmony perceptible in the natural realm, and the wisdom evident in the amazing design of the surrounding world.

St. Paul; Book of Wisdom; Letter to the Romans; knowledge of God

---

Podczas swoich podróży misyjnych apostoł Paweł pozostawał stale w bliskim kontakcie z otaczającą go przyrodą i występującymi w niej zjawiskami. Przedzierając się przez przełęcze i doliny Taurusu czy innych pasm górskich, był zapewne pod wrażeniem wyniosłych szczytów, urwistych wąwozów i spadających w nie z hukiem potoków. Podziwiał nocą rozgwieżdzone niebo, a w ciągu dnia dające światło i ciepło słońce oraz szybujące w przestworzach ptactwo. W czasie morskich podróży doświadczał z kolei rozszalałego żywiołu, jak i zalegającej po burzy ciszy (por. 2 Kor 11,25-27).

Jako głęboko wierzący Izraelita św. Paweł dostrzegał w tym wszystkim ślady działającego Stwórcy, w szczególności Jego wszechmoc, potęgę i mądrość. Impulsu do takiego postrzegania świata przyrody dostarczała ponadto dobra znajomość Starego Testamentu, zwłaszcza psalmów, którą wyniósł z domu rodzinnego, nabożeństw synagogalnych,

a pogłębił jako adept szkół rabinackich. W bardzo wielu z nich można bowiem odnaleźć nie tylko podziw dla piękna i harmonii natury (Ps 65,7-14; 66,3-5; 104), respekt, a nawet lęk wobec jej potęgi (Ps 18,8; 29,1.4-9; 77,19), ale także wyraźne wskazanie Tego, który to wszystko uczynił i nadal tym kieruje: „Gdy patrzę na Twe niebo, dzieło rąk Twoich, księżyc i gwiazdy, które Ty umocowałeś” (Ps 8,4), „Niebiosa rozgłaszają chwałę Boga, firmament wysławia dzieło rąk Jego” (Ps 19,2; por. Ps 89,6.10-13; 104,24; 145,5). Wymowna też pozostaje w związku z tym refleksja psalmisty: „Nierozsądny powiedział w swoim sercu: «Nie ma Boga». [...] Jahwe spojrział z nieba na synów ludzkich, aby zobaczyć, czy jest ktoś rozumny, szukający Boga” (Ps 14,1-2).

Na tym tle nabiera szczególnego znaczenia interesująca nas wypowiedź św. Pawła w Rz 1,18-20:

Albowiem gniew Boży ukazuje się z nieba w stosunku do wszelkiej bezbożności i nieprawości ludzi, którzy przez nieprawość zniewalają prawdę. Dlatego że to, co można poznać o Bogu, jest jawne wśród nich, gdyż Bóg im to odsłonił. Albowiem niewidzialne Jego przymioty, Jego wiekuista moc oraz bóstwo, stają się od stworzenia świata dostrzegalne umysłem poprzez Jego dzieła, tak że nie mogą wymówić się od winy.

Ta konstatacja pozwala stwierdzić, że w przekonaniu apostoła obserwacja świata przyrody z całym jego bogactwem, a przede wszystkim intelektualna refleksja nad tym, są drogą, na której człowiek dochodzi do poznania tak istnienia Boga jako Stwórcy wszystkiego, jak i Jego niektórych przymiotów. Wprawdzie św. Paweł nie ukazuje wprost i bezpośrednio, w jaki sposób przebiega ten proces poznawczy, jednak użyte sformułowania oraz obecne w najbliższym kontekście aluzje umożliwiają odsłonięcie go. Na tym też będą skupiały się dalsze analizy i rozważania Pawłowej wypowiedzi. Na ich początku zostaną przedstawione: literackie usytuowanie Rz 1,19-20, jego rola w ramach Rz 1,18-32 oraz płynące

z tego konkluzje. W następnym zaś etapie będzie omówiony starotestamentowy tekst Mdr 13,1-9, który stanowi treściowe a zarazem teologiczne tło dla wypowiedzi św. Pawła. Na tej podstawie oraz na bazie przeprowadzonej analizy egzegetycznej Rz 1,19-20 można będzie udzielić odpowiedzi na postawiony problem.

## 1. KONTEKST LITERACKI Rz 1,19-20

Podobnie jak pozostałe listy, tak też i List do Rzymian rozpoczyna św. Paweł od wstępu, zgodnie ze stosowanym wówczas schematem epistolarnym (Rz 1,1-17; por. 15,16.20-24). W nim informuje on swoich adresatów, chrześcijańskich mieszkańców stolicy imperium, o planie kolejnej podróży misyjnej i o zamiarze przybycia w jej trakcie do Rzymu, aby także ich zapoznać z głoszoną przez siebie Ewangelią (Rz 1,13-15). Apostoł charakteryzuje ją następnie jako moc Bożą, udzielaną dla zbawienia każdemu wierzącemu, niezależnie od jego pochodzenia. Zaznacza także, że właśnie w niej ujawnia się sprawiedliwość Boga<sup>1</sup> i to w takiej mierze, iż każdy, kto wierzy, dostępuje Jego usprawiedliwiającego działania (Rz 1,16-17). Zawarte w obydwu wierszach sformułowania zasługują na szczególną uwagę nie tylko ze względu na swoją treść, lecz także z racji literackich. Odgrywają one bowiem ważną rolę w strukturze całego listu<sup>2</sup>, jako że nakreślają jego zasadniczą tematykę.

<sup>1</sup> Sprawiedliwość Boga oznacza w tym przypadku Jego najwyższą prawość i świętość przejawiającą się m.in. w wierności danym obietnicom, a zwłaszcza przymierzu (tak w LXX), ale także w Jego „sprawiedliwej” aktywności sędowniczej. Jej szczególnym wyrazem jest troska o pokrzywdzonych, łaskawość i miłosierdzie okazywane ludziom, obarczonym grzechami i dotkniętym różnymi nieszczęściami – ogólnie złem. Płynące z niej uniewinniające i wyzwalające działanie Boga w sprawiedliwym sądzie jest w pełnym tego słowa znaczeniu usprawiedliwieniem. Zob. Fitzmyer, *Romans*, 105-108.

<sup>2</sup> Odnośnie do przeglądu opinii egzegetów na temat struktury literackiej listu, zob. Romaniuk, *List do Rzymian*, 67-74.

Następujący po wstępie fragment Rz 1,18–4,25 stanowi zamkniętą w sobie całość tak od strony treściowej, jak i formalnej<sup>3</sup>. Można w niej wyróżnić dwie zasadnicze, przeciwstawione sobie części: ukazaną od strony negatywnej kondycję ludzką zanurzoną w grzechu (Rz 1,18–3,20) oraz ukazane od strony pozytywnej, związane ściśle z wiarą, usprawiedliwiające działanie Boga w Jezusie Chrystusie (Rz 3,21–4,25).

Funkcję wprowadzenia w pierwszą część (Rz 1,18–3,20), ukazującą różne przestępstwa i przewiny tak pogan, jak i Żydów, pełni w. 18. W wyraźnym kontraście do wspomnianej w w. 17 sprawiedliwości Boga wiersz ten mówi o Jego gniewie, tzn. o Jego postawie całkowitej dezaprobaty i zdecydowanego zwalczania zła w postępowaniu ludzi określonego tutaj ogólnie jako bezbożność i nieprawość<sup>4</sup>. Jednym z ich zgubnych następstw jest fałszowanie i krępowanie prawdy. Ta sytuacja zniekształcania i tłumienia prawdy jest widoczna przede wszystkim w odniesieniu do Boga. Ma ona zaś miejsce wówczas, gdy nie wyciąga się właściwych wniosków z posiadanej wiedzy o Jego boskości, wiekuistym istnieniu i wszechmocy. Zdobyć takiej wiedzy bowiem umożliwił ludziom On sam poprzez obdarzenie ich zdolnością poznawania otaczającego świata przyrody, refleksji nad jego przemijalnością, stawiania pytań o jego początek i twórcę (Rz 1,19-20). To stwierdzenie ma fundamentalne znaczenie, gdyż w jego konsekwencji nie znajduje żadnego usprawiedliwienia fakt bezbożności i nieliczenia się z Jego wolą, czyli widocznej w licznych grzechach nieprawości.

Kolejne wiersze przynoszą rozwinięcie tematu tej właśnie bezbożności i nieprawości poprzez wskazanie na ich konkretny przejawy w postępowaniu ludzi (Rz 1,21-31). Przejawy te w postaci różnych przestępstw i grzechów, przedstawione

<sup>3</sup> Strukturę literacką Rz 1,18–4,25 omawia dokładnie: Rafiński, „Grzech ludzkości”, 315-320. Zob. także: Gignac, „The Enunciative Device”, 489. Interesującą strukturę Rz 1,18-32 przedstawił: Gignac, *L'épître aux Romains*, 111-112.

<sup>4</sup> Zob. Haacker, *Der Brief des Paulus*, 52.

w interesująco opracowanej kompozycji, są rozumiane jako następstwo sprzeniewierzenia się poznanej prawdzie o Bogu. Kompozycja<sup>5</sup> ta składa się z trzech części (Rz 1,21-23; 1,25; 1,28-31) opisujących religijną i moralną degradację ludzi, którzy mimo poznania Boga nie uznali Jego boskości i majestatu. Te poszczególne części oddziela od siebie trzykrotnie powtórzone identyczne sformułowanie: „Bóg wydał ich” (Rz 1,24; 1,26; 1,28) w sensie: On pozostawił ich samych sobie, dlatego popadli nie tylko w bałwochwalstwo, ale i rozmaite, budzące nawet odrazę, grzechy<sup>6</sup>.

## 2. STAROTESTAMENTOWE TŁO RZ 1,19-20

Izraelita wychowany w religijnej tradycji swego narodu był człowiekiem wierzącym. Z odczytywanych tekstów Starego Testamentu w świątyni czy synagogach czerpał wiedzę o Bogu, który w swojej wszechmocy stworzył cały świat, dowiadywał się o Jego wielokrotnych zbawczych interwencjach, sam doświadczał Jego opieki. Opierając się na takich danych, stale przypominanych zwłaszcza w liturgii, nie potrzebował on żadnych dowodów potwierdzających Jego istnienie. Egzystencja jednego Boga i Jego liczne przymioty były dla niego faktem całkowicie oczywistym<sup>7</sup>. Zrozumiałe jest w związku z tym, że Stary Testament, poza tekstem polemiki ze światem pogańskim w Mdr 13,1-9, nie zawiera tego rodzaju uzasadnień.

Ukazywanie na wielu miejscach w Biblii stwórczej mocy YHWH miało jednakże i taki skutek, że w otaczającym świecie dostrzegano liczne i wyraźne ślady Jego działalności. Refleksja nad nimi pozwalała z kolei odsłaniać Jego przewyższającą wszystko istotę oraz przynależne Mu przymioty: wszechmoc, mądrość, łaskawość, opiekuńczość.

<sup>5</sup> Zob. Stuhlmacher, *Der Brief an die Römer*, 34.

<sup>6</sup> Zob. Baumert, *Christus – Hochform von „Gesetz”*, 29-30.

<sup>7</sup> Zob. Romaniuk, „Zagadnienie naturalnego poznania Boga”, 296.

Zrodzony dzięki temu podziw dla Jego bóstwa i wyróżniających Go właściwości rozpoznawalnych w naturze znalazły wyraz w wielu psalmach i hymnach (Ps 8,4; 19,2; 89,6.10-13; 104,24; 145,5; por. Hi 36,22-29). Można zatem powiedzieć, że była to swoista droga prowadząca do coraz głębszego poznawania Boga.

Spotkanie judaizmu biblijnego, jego wierzeń i kultu, ze światem kultury i filozofii hellenistycznej, do jakiego doszło w diasporze, zwłaszcza aleksandryjskiej, wniosło nowe elementy i impulsy również w problematykę poznania Boga. Żydowskim wyznawcom monoteizmu, żyjącym wśród pogan, nie była obca wiedza o tym, że w niektórych nurtach filozoficznych przyjmowano na podstawie jedynie rozumowych spekulacji, bez uciekania się do objawienia, istnienie jednego Boga jako pierwszej przyczyny i zasady łączącej cały wszechświat. Punktem wyjścia dociekań, które doprowadziły na podstawie wnioskowania skutkowo-przyczynowego do wypracowania idei Stwórcy i wielkiego Architekta świata, były dostrzegane w przyrodzie racjonalność, harmonia i ład. Ponieważ nie mogły one być dziełem przypadku, stąd pojawiły się próby racjonalnego wyjaśnienia ich zaistnienia<sup>8</sup>. Początki tego rodzaju rozważań i przemyśleń sięgają VI-IV wieku przed Chr. Pierwszymi filozofami greckimi, którzy opracowali je systematycznie, byli Arystoteles i Platon. Z ich dorobku korzystali później inni myśliciele, zwłaszcza stoicy<sup>9</sup>.

W tym klimacie kulturowym powstała Księga Mądrości. Jej autor podziwiał poszukiwania i osiągnięcia filozofów pogańskich, a nawet wykorzystywał rezultaty ich badań, co można zauważyć przede wszystkim w podjętej z nimi dyskusji w Mdr 13,1-9, stosowanej tam argumentacji oraz charakterystycznej terminologii (ὁ τεχνίτης, ὁ δεσπότης,

<sup>8</sup> Zob. Poniży, „Poznanie Boga”, 98, 101.

<sup>9</sup> Zob. Poniży, „Poznanie Boga”, 100; Świerczek, „Poznanie Boga”, 27, 36.

ὁ γενεσιάρχης, ὁ κατασκευάσας, ὁ γενεσιουργός)<sup>10</sup>. Przedmiotem jego krytyki w tym tekście stał się w pierwszym rzędzie obraz Boga, jaki wylaniał się z filozoficznych rozważań, odbiegający całkowicie od tego, jaki ukazuje Biblia. Boga bowiem przedstawiano jako demiurga, twórcę i rozum wszechświata oraz jego najważniejszy materialny element. Z nim, jako bytującym ponad światem, nie można było jednak nawiązać bliskiej więzi, nie był też przedmiotem czci religijnej. Taka idea Boga w przekonaniu starotestamentowego mędrca była nie tylko niedoskonała, lecz i nieprawdziwa. Nie miał on nic wspólnego z YHWH, Bogiem Izraela, Bogiem osobowym zawierającym przymierze ze swym ludem, otaczającym go opieką, ale i stawiającym wymagania, miłującym, ale i karzącym, przede wszystkim zaś przynoszącym wybawienie z różnych trudnych sytuacji. Do Niego można się było zwracać z prośbą i dziękczynieniem, modlitwami i ofiarami, należnym Mu kultem.

Świat pogański natomiast, tkwiąc w swoich wierzeniach, oddawał cześć boską ciałom niebieskim i siłom natury (Mdr 13,2-3)<sup>11</sup>, dziełom ludzkich rąk (Mdr 13,10-16; 15,8), różnego rodzaju zwierzętom (Mdr 15,18-19). Wyznawcami religijnego politeizmu i uczestnikami nieraz w odpychającej formie praktykowanego bałwochwalstwa (Mdr 14,23) byli również zwolennicy różnych szkół filozoficznych, zatem ludzie wykształceni, budzący szacunek swoimi badaniami i posiadaną wiedzą. Reakcją biblijnego mędrca na tak rażący brak konsekwencji w ich religijnej postawie było całkowite niezrozumienie oraz głęboka dezaprobata takiego zachowania. Wyraził to krótkim stwierdzeniem, że są „głupcami” (Mdr 13,1), jak i konkluzją, iż mimo swoich dociekań

<sup>10</sup> Poza określeniami dotyczącymi Boga autor przejął także stosowane przez ówczesne kręgi filozoficzne terminy odnoszące się do procesu poznania (εἰδέναι, ἐπέγνωσαν, γνώτωσαν, νοησάτωσαν, θεωρεῖται, εὐρεῖν), zob. Ponizy, „Poznanie Boga”, 99.

<sup>11</sup> Na temat różnych ówczesnych kultów pogańskich, zob. Romaniuk, *Księga Mądrości*, 201-202.



i osiągnąć ówcześni filozofowie w rzeczywistości nie poznali prawdziwego Boga (Mdr 13,1.9).

Autor Księgi Mądrości przyczynę tego faktu widział w niewykorzystaniu przez nich do końca wypracowanej drogi logicznego wnioskowania ze skutków na przyczynę oraz stosowanej wówczas w wielu przypadkach analogii. Posługiwano się nią w sytuacji, gdy jakaś rzecz nie była wprost i bezpośrednio dostępna rozumowemu poznaniu. Próbowano ją zatem bliżej określić i scharakteryzować przez ukazywanie podobnych cech lub właściwości w tym, co już było znane. Mędrcy ci, mimo posiadanej wiedzy, że każde dzieło domaga się racjonalnego wyjaśnienia swego powstania, zatem także cały wszechświat i wszystkie ziemskie istoty, oraz że ten wszechświat i rządzące nim prawa nie mają w sobie wystarczającej racji zaistnienia, nie potrafili wyciągnąć z tego ostatecznych wniosków. Nie zastosowali bowiem znanego sobie myślenia analogicznego, gdy, podziwiając piękno, siłę, potęgę, harmonię przyrody, zatrzymali się na poziomie percepcji, a nie wzniesli się na poziom głębszej refleksji nad nimi i nie przenieśli tych właściwości na ich twórcę<sup>12</sup>. „Z wielkości bowiem i piękna stworzeń poznaje się przez podobieństwo ich Stwórcę” (Mdr 13,5). W całym toku myślowym biblijnego autora widać bardzo wyraźnie przekonanie, że istnieje realna możliwość poznania prawdziwego Boga Stwórcy na drodze zastanawiania się nad otaczającą rzeczywistością, jej powstaniem i przyczynami oraz wyciągania z tego właściwych konkluzji<sup>13</sup>.

Przedstawienie przez starotestamentowego mędrca osiągnięć pogańskich filozofów, konkretnie racjonalnych uzasadnień, gdy chodzi o poznanie Boga, wraz z krytycznym ustosunkowaniem się do nich miało na uwadze także duchowe potrzeby jego współwyznawców. Dostarczenie rozumowej

<sup>12</sup> Zob. Pytel, „Samookazanie się Boga”, 278, 281.

<sup>13</sup> Zob. Romaniuk, *Księga Mądrości*, 201-202; Świerczek, „Poznanie Boga”, 36.

argumentacji umacniało ich przekonanie o słuszności wyznawanego monoteizmu i dotychczasowej drogi wiary opartej o objawienie. Zawarta natomiast w jego dziele krytyka politeizmu, w tym filozoficznego obrazu Boga, miała chronić mieszkających w diasporze Żydów przed fascynacją intelektualnymi dywagacjami środowisk pogańskich.

### 3. ANALIZA PAWŁOWEJ WYPOWIEDZI RZ 1,19-20

Centralnym tematem pierwszej części Listu do Rzymian (1,1–11,36) jest usprawiedliwiające działanie Boże w Jezusie Chrystusie, które w powiązaniu z wiarą przyniosło wszystkim ludziom zbawienie. To usprawiedliwienie było konieczne ze względu na powszechność grzechu, czyli na popełnione przez wszystkich, tak Żydów, jak i pogan, przestępstwa (Rz 1,18–3,20). Podstawowe przewinienie świata pogańskiego polegało na nieuznawaniu prawdziwego Boga, nieoddawaniu Mu należnej czci a zamiast tego na trwaniu w politeizmie i kulcie bożków. Następstwem bałwochwalstwa zaś były różnego rodzaju przestępstwa natury moralnej (Rz 1,19-32).

W odróżnieniu od autora Księgi Mądrości św. Paweł stwierdza, że ludzie ci<sup>14</sup> mieli nie tylko możliwość poznania Stwórcy świata, lecz faktycznie takie poznanie osiągnęli (Rz 1,19,21). Użyte przez niego w Rz 1,19 sformułowanie τὸ γνωστὸν τοῦ θεοῦ oznacza wszystko, cokolwiek jest poznawalne, co da się poznać, co jest możliwe do poznania, gdy chodzi o Boga<sup>15</sup> – to właśnie stało się im znane. Nie dotyczy to Jego istoty czy natury, lecz samego istnienia

<sup>14</sup> Zdaniem niektórych egzegetów św. Paweł ma na uwadze w Rz 1,19-32 wszystkich ludzi i ich grzechy, zatem także Żydów, a nie wyłącznie pogan, chociaż ich w pierwszym rzędzie. Zob. Schmithals, *Römerbrief*, 77; Baasland, „Cognitio Dei“, 195, 198; Lohse, *Der Brief an die Römer*, 85; Baumert, *Christus – Hochform von „Gesetz“*, 24.

<sup>15</sup> Zob. Schlier, *Der Römerbrief*, 51-52; Wolter, *Der Brief an die Römer*, 138.

i niektórych atrybutów. Istota Boga i Jego przymioty same w sobie, czyli pełnia bóstwa, pozostają poza kognitywnymi możliwościami człowieka, na co wskazuje użyte sformułowanie τὰ ἄόρατα αὐτοῦ<sup>16</sup>. Niektóre Jego przymioty jednak, konkretnie wiekiistość, nadzwyczajna potęga, czyli wszechmoc, oraz boskość (Rz 1,20), stały się dostrzegalne dla ludzkiego umysłu. Możliwość ich poznania zaś jest wynikiem stwórczego działania samego Boga z jednej strony, gdyż one się dzięki niemu ujawniły (φανερὸν ἐστίν)<sup>17</sup>, z drugiej zaś strony – naturalnych właściwości ludzkiego rozumu. Apostoł nie ma tutaj więc na uwadze objawienia w ścisłym sensie, czyli takiego, jakie dokonywało się m.in. poprzez wieki w Izraelu, tylko normalny proces poznawczy (φανερὸν εἶναι w odróżnieniu od ἀποκαλύπτειν)<sup>18</sup>. Wskazuje na to użycie ἀπὸ κτίσεως κόσμου τοῖς ποιήμασιν (Rz 1,20), które rozumiane czasowo oznacza: od początku stworzenia świata poprzez zaistniałe byty<sup>19</sup>. Bóg pozwolił się poznać, „odsłonił” swoje istnienie i niektóre atrybuty poprzez dzieło stworzenia, jednak nie tyle w samym akcie stwórczym, tylko w jego skutkach, tzn. w konkretnych, stale oglądanych, nieożywionych rzeczach i żyjących istotach. Oznacza to, że w istniejącym świecie z wszystkimi budzącymi podziw elementami nie tylko można dostrzec ślady Stwórcy, lecz ujawnia się Jego przewyższający wszystko majestat i wiekiista wszechmoc.

Postrzeżenie Bożego istnienia i przymiotów wprost i bezpośrednio niewidzialnych (ἄόρατα) nie dokonuje się za pośrednictwem normalnego patrzenia oczyma, lecz w ludzkim umyśle (νοούμενα καθαροῦται) poprzez właściwe mu czyn-

<sup>16</sup> Zob. Paciorek, „Poganie”, 208; Légasse, *L'Épître de Paul*, 116.

<sup>17</sup> Można to określić jako „samookazanie się” Boga w odróżnieniu od Jego „objawienia się” – tak: Pytel, „Samookazanie się Boga”, 278.

<sup>18</sup> Zob. Fitzmyer, *Romans*, 277-278; Légasse, *L'Épître de Paul*, 116.

<sup>19</sup> Niektórzy autorzy widzą w „dziełach” nie tylko to wszystko, co zostało przez Boga stworzone w świecie, lecz także Jego działanie w historii. Zob. Romaniuk, *List do Rzymian*, 92.

ności, tzn. poprzez rozumowanie, myślenie, namysł (τοῖς διαλογισμοῖς)<sup>20</sup>. To, co niewidzialne, staje się tam widoczne poprzez pogłębioną refleksję nad światem, jego ogromem, pięknem i różnorodnością, obecnymi w nim siłami, ale też jego ograniczonością i przemijalnością. Ogląd tego i rozważanie z różnych stron, charakterystyczne dla mentalności semickiej, właściwe ludzkiej umysłowości logiczne wnioskowanie<sup>21</sup>, zastosowanie wspomnianej przez autora Księgi Mądrości analogii – wszystkie te elementy ludzkiego procesu poznawczego pozwalają poprawnie zinterpretować ślady, jakie Bóg pozostawił w stworzonej naturze, na niebie oraz na ziemi, czyli dostrzec w nich Jego Stwórcę.

Na właściwe odczytanie myśli św. Pawła, jak doszło do poznania prawdziwego Boga i Jego niektórych przymiotów, rzucają światło także jego wypowiedzi w Rz 1,21.23. Po przypomnieniu, że ludzie, w tym także i poganie, posiadali wiedzę o Nim (γινόντες τὸν θεόν), a mimo to nie uznali Go i nie okazali Mu należnej czci oraz wdzięczności, apostoł zaznacza, że zamienili chwałę Najwyższej, niezniszczalnej Istoty (τὴν δόξαν τοῦ ἀφθάρτου θεοῦ) na rzecz podlegających obumieraniu i unicestwieniu stworzeń – człowieka i różnych zwierząt. Użyty przez niego termin δόξα oznacza uchwytną, promieniującą manifestację Boga, Jego obecności i mocy, jak to miało miejsce np. w dokonywanych przez Niego cudach podczas wyprowadzenia Izraela z niewoli egipskiej, teofaniach, różnych zdumiewających i niewytłumaczalnych wydarzeniach, czy później w świątyni jerozolimskiej (Wj 17,6-10; 24,16-17; Kpł 9,6.23-24; Ps 24,7-11; 26,8). Mimo że niewidoczny dla oczu, On tam był i działał. Podobny blask Bożej obecności i wszechmocy przebijał z dzieł stworzonych, mianowicie z ich różnorodności, piękna, wielkości i potęgi. Dzięki temu pozwalał się w tych dziełach poznawać, niejako

<sup>20</sup> Schlier, „Die Erkenntnis Gottes”, 189-190.

<sup>21</sup> Mimo, że św. Paweł nie posługuje się tu wyraźnie wnioskowaniem dedukcyjnym, to jednak w tle jego wypowiedzi jest ono zauważalne.

odślaniał się ich Stwórca<sup>22</sup>. Ludzie jednak, chociaż dostrzegali tę wspaniałość i moc Boga, skłonili się ku bytom materialnym, istotom przemijalnym oraz wytworom własnych rąk.

Zaistniała sytuacja, kiedy to wskutek ludzkiego postępowania Bóg został „urzeczowiony”, a doczesne rzeczywistości (realia) „ubóstwione”<sup>23</sup>, miała daleko idące i oplakane, religijno-etyczne konsekwencje. Właściwa człowiekowi zdolność rozumowania uległa znacznemu ograniczeniu, a jego „bezzrozumne serce” zostało pozbawione światła i znalazło się w ciemnościach, w następstwie czego ludzie popadli w idolatrię oraz w liczne przestępstwa natury moralnej. Apostoł pośrednio stwierdza, że wcześniej ich zdolności kognitywne były znacznie doskonalsze, a serce posiadało swoistą światłość, było zwrócone ku Stwórcy, dzięki czemu poznawanie Go w Jego przymiotach było w pełni możliwe i doskonalsze<sup>24</sup>. Radykalna zmiana na gorsze była wynikiem odmówienia Bogu należnego Mu miejsca i czci oraz braku wdzięczności.

#### 4. KOŃCOWE REFLEKSJE I KONKLUZJE

Św. Paweł spędził wiele lat swojego życia w miastach imperium rzymskiego, które były znanymi centrami kultury hellenickiej i znaczącymi ośrodkami ówczesnej wiedzy. Tam miał okazję do bezpośredniego zapoznania się z ideami głoszonymi przez różne szkoły filozoficzne, z prowadzonymi w nich dysputami, z wierzeniami i kultami religijnymi, a także miał możliwość

<sup>22</sup> Zob. Schlier, „Die Erkenntnis Gottes”, 188; Dunn, *Romans 1-8*, 59; Légasse, *L'Épître de Paul*, 121; Woyke, „Sie vertauschten die Wahrheit”, 163.

<sup>23</sup> Keck, „Romans”, 405.

<sup>24</sup> Niektórzy egzegeci uważają, że apostoł ma tu na uwadze sytuację sprzed upadku człowieka, gdy ludzie poznali Boga dzięki Jego objawianiu się, zob. Moń, „Etyka objawiona a naturalna”, 67, 78; Schlier, *Der Römerbrief*, 53-54; Paciorek, „Poganie ‘przed Chrystusem’”, 213; Légasse, *L'Épître de Paul aux Romains*, 118.

obserwacji moralnego życia pogan. W licznych miejscowościach ówczesnej οἰκουμένη znajdowała się również diaspora żydowska. Mając kontakty z jednymi i drugimi, zetknął się on niewątpliwie z poglądami Arystotelesa, Platona, stoików oraz współczesnych mu filozofów rzymskich na temat Boga oraz możliwości i dróg poznania Go<sup>25</sup>, jak również z rozważaniami i dyskusjami, jakie były prowadzone pod wpływem osiągnięć tamtych myślicieli żydowskich w kręgach judeo-hellenistycznych, zwłaszcza w Aleksandrii.

Piszząc na ten temat w omawianym tekście, apostoł nawiązywał do rozpowszechnionych w tamtych środowiskach przekonań, iż jest możliwe na drodze rozumowej uzyskanie wiedzy o istnieniu Najwyższej Istoty. Jego konstatacje wykazują bowiem znaczne podobieństwo, gdy chodzi o istotę sprawy, a nawet i słownictwo, do zdumiewających swoją przenikliwością i trafnością wypowiedzi wcześniejszych i współczesnych mu filozofów grecko-rzymskich. Głębsza ich analiza wykazuje jednak znaczne różnice między nimi, co prowadzi do wniosku, że św. Paweł raczej ma na uwadze i uwzględnia popularne i obiegowe w środowiskach pogańskich idee filozoficzne, aniżeli bezpośrednio przemyślenia i stwierdzenia konkretnych uczonych<sup>26</sup>.

Inaczej wygląda natomiast relacja nauczania Pawłowego o poznawalności Boga ze świata stworzonego do wypowiedzi na ten temat zawartych w Mdr 13–15<sup>27</sup> oraz przedstawicieli teologii judaistyczno-hellenistycznej, zwłaszcza Filona. Przeprowadzane przez egzegetów badania tekstów Mdr 13–14 i Rz 1–2 pozwoliły stwierdzić, że występują w nich te same terminy, podobne wyrażenia, zbliżony tok rozumowania, gdy chodzi o przedstawienie i krytykę religii pogan oraz ich

<sup>25</sup> Zob. Schlier, *Der Römerbrief*, 52-53; Fitzmyer, *Romans*, 279.

<sup>26</sup> Zob. Schmithals, *Römerbrief*, 78-79; Woyke, „Sie vertauschten die Wahrheit”, 159; Lohse, *Der Brief an die Römer*, 87.

<sup>27</sup> Opinie egzegetów na temat, czy Mdr 13–15 wywarła wpływ na Rz 1,18-32, są bardzo zróżnicowane. Zob. Romaniuk, „Księga Mądrości w Nowym Testamencie”, 251-254.

postaw moralnych. Stąd też jest bardzo prawdopodobne, że apostoł nie tylko nawiązuje treściowo do rozpowszechnionych w środowisku diaspory żydowskiej opinii odnośnie do poruszanych kwestii, lecz także przejmuje wypracowaną w ramach biblijnego nurtu mądrościowego ideę, że świat natury jest wielką księgą, która stwarza możliwości poznania istnienia Boga i Jego niektórych przymiotów<sup>28</sup>. Istniejące jednak różnice w potraktowaniu tych problemów nakazują ostrożność w przyjęciu bezpośredniej i literackiej zależności św. Pawła od Księgi Mądrości<sup>29</sup>.

Zagadnienie możliwości rozumowego poznania istnienia Boga i Jego przymiotów nie było przedmiotem całościowej i wyczerpującej refleksji apostoła w Rz 1,19-20. Jego wypowiedź na ten temat znalazła się tutaj jedynie przy okazji omawiania grzechów pogan, których podstawowym przewinieniem i korzeniem całego zła było nieuznawanie przez nich Boga jako Stwórcy świata, nieoddawanie Mu należnej czci i wdzięczności, mimo uprzedniego poznania Go. Nie ma ona też charakteru naukowego dowodu na Jego istnienie.

Tekst ten jednak posiada duże znaczenie, gdyż jednoznacznie stwierdza, iż poznanie niewidzialnego Boga na drodze rozumowej jest możliwe dla ludzi, co więcej, stało się ono faktem w przypadku pogan, czyli nastąpiło poza znanym ze Starego Testamentu objawieniem. Zawiera on ponadto elementy, które pokazują, w jaki sposób dochodzi się do takiej wiedzy. Podstawą procesu poznawczego są z jednej strony istnienie świata istot ożywionych i nieożywionych z całą ich dostrzegalną różnorodnością, bogactwem i pięknem (κτίσις κόσμου, τὰ ποιήματα), z drugiej zaś strony władze i zdolności kognitywne człowieka (νοούμενα, καθορᾶν, διαλογισμοί),

<sup>28</sup> Zob. Byrne, *Romans*, 64-65; Stuhlmacher, *Der Brief an die Römer*, 34-35. O wykorzystaniu, doprecyzowaniu, a nawet rozwinięciu myśli mądrościowej przez św. Pawła w Rz 1,19-32, zob. Romaniuk, „Księga Mądrości w Nowym Testamencie”, 254.

<sup>29</sup> Zob. Paciorek, „Poganie”, 212; Lohse, *Der Brief an die Römer*, 86-87; Wolter, *Der Brief an die Römer*, 141.

dzięki którym przekracza on próg postrzegania zmysłowego. W umyśle, a według św. Pawła w sercu, dokonuje się poprzez intelektualne działanie odkrywanie Boga Stwórcy oraz Jego niektórych przymiotów.

Ten akt dochodzi do skutku poprzez namysł, ogląd, refleksję nad dziełem stworzenia, stawianie pytań o jego początek i twórcę, logiczne wnioskowanie<sup>30</sup>. W przebiegu tego procesu ważną rolę odgrywa także myślenie intuicyjne, uzasadnione następnie dodatkowymi racjami – uprawniona dziś droga dochodzenia do prawdy, jak również stosowanie sugerowanej już przez autora Księgi Mądrości analogii. Dzięki takiemu pogłębionemu i wielostronnemu namysłowi to, co niedostrzegalne dla zmysłowego postrzegania, staje się widzialne dla ludzkiego umysłu.

Uzyskane w ten sposób poznanie istnienia Boga i Jego przymiotów jest istotną i mającą duże znaczenie dla moralnej postawy człowieka konsekwencją dzieła stworzenia. Poprzez istniejący świat dokonuje się bowiem stale Jego, domagające się uznania i szacunku, samoodślanianie jako Stwórcy i Pana, Jego boskości, potęgi i mądrości, co tak dobitnie wyraził Psalmista:

Niebiosa sławią Twoje cuda, Panie [...]  
Twoje są niebiosy i Twoja jest ziemia;  
Ty ugruntowałeś świat wraz z tym, co go napędza [...]  
Twoje ramię pełne potęgi, mocna jest Twoja ręka. (Ps 89,6.12.14)

## BIBLIOGRAFIA

- Baumert N., *Christus – Hochform von „Gesetz“*. Übersetzung und Auslegung des Römerbriefes (Würzburg: Echter 2012).
- Baasland E., „Cognitio Dei im Römerbrief“, *Studien zum Neuen Testament und seiner Umwelt* 14 (1989) 185-218.

<sup>30</sup> Zob. Schlier, „Die Erkenntnis Gottes“, 187-188.



- Byrne B., *Romans* (Sacra Pagina 6; Collegeville, MN: The Liturgical Press 1996).
- Dunn J.D.G., *Romans 1–8* (Word Biblical Commentary 38; Dallas, TX: Word Books 1988).
- Fitzmyer J.A., *Romans. A New Translation with Introduction and Commentary* (Anchor Bible 33; New York, NY: Doubleday 1993).
- Gignac A., *L'Épître aux Romains* (Commentaire Biblique NT 6; Paris: Cerf 2014).
- Gignac A., „The Enunciative Device of Romans 1:18–4:25: A Succession of Discourses Attempting to Express the Multiple Dimensions of God's Justice”, *Catholic Biblical Quarterly* 77 (2015) 481-502.
- Haacker K., *Der Brief des Paulus an die Römer* (ThHNT 6; Leipzig: Evangelische Verlagsanstalt 2012).
- Keck L.E., „Romans 1:18-23”, *Interpretation* 40 (1986) 402-406.
- Légasse S., *L'Épître de Paul aux Romains* (Lectio divina 10; Paris: Cerf 2002).
- Lohse E., *Der Brief an die Römer* (Kritisch-exegetischer Kommentar über das NT 4; Göttingen: Vandenhoeck & Ruprecht 2003).
- Moń R., „Etyka objawiona a naturalna w Rz 1,18-32”, *Studia Theologica Varsaviensia* 17/2 (1979) 65-80.
- Paciorek A., „Poganie «przed Chrystusem» według Listu do Rzymian 1–2”, *Tarnowskie Studia Teologiczne* 13 (1994) 207-228.
- Poniży B., „Poznanie Boga na podstawie Księgi Mądrości 13,1-9”, *Ruch Biblijny i Liturgiczny* 34 (1981) 97-105.
- Pytel J.K., „Samookazanie się Boga przez stworzenie świata (Rz 1,20)”, *Warszawskie Studia Teologiczne* 10 (1997) 277-284.
- Rafiński G., „Grzech ludzkości i dar usprawiedliwienia. List św. Pawła do Rzymian”, *Dzieje Apostolskie. Listy św. Pawła* (red. J. Frankowski, S. Mędała) (Wprowadzenie w myśl i wezwanie ksiąg biblijnych; Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej 1997) IX, 290-380.
- Romaniuk K., *Księga Mądrości. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz* (PŚST 8/3; Poznań – Warszawa: Pallottinum 1969).

- Romaniuk K., „Księga Mądrości w Nowym Testamencie”, *Księga Mądrości. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz* (K. Romaniuk) (PŚST 8/3; Poznań – Warszawa: Pallottinum 1969) 245-260.
- Romaniuk K., *List do Rzymian. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz* (PŚNT 6/1; Poznań – Warszawa: Pallottinum 1978).
- Schlier H., „Die Erkenntnis Gottes nach den Briefen des Apostels Paulus”, *Aufsätze zur Biblischen Theologie* (red. H. Schlier) (Leipzig: St. Benno-Verlag 1968) 187-205.
- Schlier H., *Der Römerbrief* (HThKNT 6; Freiburg – Basel – Wien: Herder Verlag 1977).
- Schmithals W., *Römerbrief. Ein Kommentar* (Gütersloh: Gütersloher Verlagshaus Gerd Mohn 1988).
- Stuhlmacher P., *Der Brief an die Römer* (NTD 6; Göttingen: Vandenhoeck & Ruprecht 1998).
- Świerzek E., „Poznanie Boga według Pisma Świętego. Czy Mdr 13,1-9 i Rz 1,18-23 oraz późna tradycja żydowska uzupełniają ogólną naukę biblijną na temat poznania Boga?” *Przegląd Kalwaryjski* 11-12 (2007-2008) 25-47.
- Wolter M., *Der Brief an die Römer* (EKK 6/1; Neukirchen-Vlyun: Neukirchener Verlag 2014).
- Woyke J., „«Sie vertauschten die Wahrheit über Gott mit der Lüge...» ‘Anti-Kosmotheismus’ im Römerbrief des Paulus?”, *Schöpfung, Monotheismus und fremde Religionen. Studien zu Inklusion und Exklusion in den biblischen Schöpfungsvorstellungen* (red. L. Bormann) (Biblisch-Theologische Studien 95; Neukirchen-Vlyun: Neukirchener Verlag 2002) 149-184.

Ks. HUBERT ORDON, salwatorianin, emerytowany pracownik Instytutu Nauk Biblijnych KUL, członek Stowarzyszenia Biblistów Polskich. Studia biblijne odbył na KUL-u w latach 1965-1970, zakończone doktoratem w 1972 r., następnie w latach 1974-1976 studiował w Papieskim Instytucie Biblijnym w Rzymie, gdzie w roku 1977 r. uzyskał licencjat nauk biblijnych. Główna tematyka publikacji to pneumatologia Nowego Testamentu, Ewangelia św. Łukasza oraz Dzieje Apostolskie.